

# Quo Vadis, Z

Złoty tron  
Pustką lśni  
Złamane berło  
Wbite w ziemię tkwi  
Nie dla mnie  
Nie dla mnie  
Nie dla mnie klejnotów blask  
Nie dla mnie  
Nie dla mnie  
Insygnia i chwały czas  
Złota klatka  
Władca w niej  
Ulotna żądza  
Nie ujarzmi jej  
Nie dla mnie  
Nie dla mnie  
Nie dla mnie klejnotów blask  
Nie dla mnie  
Nie dla mnie  
Insygnia i chwały czas  
Złota mara  
Jej sługą władca jest  
W niewoli odda  
Ostatnie tchnienie jej  
ASSASSIN  
Kiedy mrok gęsty jak smoły gar  
Na niebo wyleje się  
Nie ujrzysz nic, nie zdołasz  
Na ulicy mignie cień  
To  
ASSASSIN  
Nim minie noc  
Trupio błądy przyjdzie świt  
Do czyichś drzwi  
Zakradnie się cień  
Nie zbudzą się  
Mroczny da im sen  
Nie zbudzą się  
Szybko umknie cień